

STO LAT POLSKIEJ EMIGRACJI DO DANII 1893–1993

Ukazała się obszerna monografia pióra E. Olszewskiego poświęcona dziejom wychodźstwa polskiego w Danii<sup>1</sup>. Problematyka ta ma już dość bogatą literaturę naukową<sup>2</sup>. Brakowało jednak opracowania syntetycznego, obejmującego tak długi okres czasu oraz uwzględniającego w równym stopniu źródła polskie i duńskie. Autor podjął się niełatwego zadania, gdyż obok szeregu zbadanych już zagadnień wiele kwestii natury politycznej, prawnej i ekonomicznej związanej z tematyką emigracji polskiej w Danii, szczególnie po II wojnie światowej, jedynie zasygnalizowano lub nie zostało opracowanych.

Pracę napisano na podstawie archiwaliów przechowywanych w Archiwum Akt Nowych i w Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz w Archiwum Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi w Warszawie. Natomiast pominięto w niej archiwa duńskie, takie jak: Archiwum Państwowe (Rigsarkivet), Archiwum Krajowe Zelandii, Lolland-Falster i Bornholm/Landsarkivet for Sjælland, Lolland-Falster og Bornholm/ oraz Archiwum Kościoła św. Anny (Amager) w Kopenhadze. W każdym z tych archiwów znajduje się wiele niezmiernie interesujących dokumentów, odzwierciedlających dzieje emigracji polskiej w Danii oraz stosunek duńskich czynników oficjalnych do niej.

Niezwykle imponująca jest ilość wykorzystanych polskich oraz duńskich zbiorów muzealnych, spuścizny po organizacjach polonijnych i kolekcji prywatnych. Przydatne dla opracowania tematu były także różnego rodzaju źródła publikowane i wydawnictwa periodyczne oraz pamiętniki, wspomnienia, dzieła literackie i zebrane przez Autora relacje. W mniejszym stopniu poza polskimi pismami polonijnymi i poruszającymi zagadnienia emigracyjne wyzyskano prasę duńską, szczególnie takie gazety, jak: „Demokraten”, „Social-Demokraten”, „Vestjyllands Socialdemokrat”, „Socialisten”, „Landarbejderblad”, „Arbejderblad” itp. Znaleźć w nich można informacje na temat stosunku duńskich partii politycznych i związków zawodowych do polskich emigrantów zarobkowych, tworzonych przez nich organizacji katolicko-narodowych i socjalistycznych oraz ocenę działalności organizatorskiej duchowieństwa katolickiego wśród Polaków.

Książka składa się z wstępu, dwóch części ułożonych w porządku problemowo-chronologicznym i zakończenia. W pierwszej, zawierającej cztery rozdziały, omówiono sezonową emigrację zarobkową do Danii, kwestie osadnicze i polonijne w latach 1893–1945. Część druga, licząca pięć rozdziałów, odnosi się do problemów migracyjnych oraz życia Polonii po II wojnie światowej.

<sup>1</sup> E. Olszewski, *Emigracja polska w Danii 1893–1993*, Warszawa–Lublin 1993, s. 658.

<sup>2</sup> Zamieszczony w pracy wykaz publikacji można jeszcze uzupełnić o następujące, ściśle związane z tematem opracowania: G. Nellemann, *Fremmedarbejderborn. Roepolakkernes efterkommere og deres skaebne i det danske samfund*, København 1977, „Working Papers the National Museum of Denmark”, nr 5; H. Rákosnik, *Polska emigracja zarobkowa w Danii w latach 1893–1940*, „Rocznik Muzeum Narodowego Rolnictwa w Szreniawie” 1981, s. 153–194; E. Later-Chodyłowa, *Czynniki „przyciągające” w polskiej emigracji zarobkowej do Danii w latach 1893–1929*, „Przegląd Zachodni” 4, 1985, s. 9–23; też: *Polonika emigracyjne w zbiorach archiwów kopenhaskich*, *ibid.*, s. 138–148; I. Byrjalsen, *De blev danske*, Aschehoug Dansk Forlag, København 1986; B. Hajduk, *Związek Robotników Polskich i Związek Polaków w Danii w latach 1925–1939*, „Komunikaty Instytutu Bałtyckiego” (dalej „K.I.B.”), 38/39 1986/87, s. 71–106; E. Kołodziej, *Dzieje Polonii w zarysie 1918–1939*, Warszawa 1991.

Poza tym pracę zaopatrzone w streszczenie w językach angielskim i duńskim, wykazy skrótów, źródeł i literatury, indeks osobowy, ilustracje oraz mapy. Natomiast załączone w formie aneksów spisy nauczycieli szkół polskich i kursów języka polskiego oraz składów osobowych organizacji Polaków w Danii, poza funkcją porządkującą, stanowią jednak powtórzenie informacji zawartych w tekście, przypisach i tablicach.

Lektura pracy skłania do poczynienia uwag ogólnych i szczegółowych. Potrzebne jest wyjaśnienie statusu prawnego pobytu polskich emigrantów na terenie Danii. Zdaniem Autora w 1923 r. nastąpiła niezwykle istotna zmiana dla utrwalenia się osadnictwa Polaków w Danii (s. 61). Faktycznie w tym roku zawarto umowę o zwolnieniu obywateli obu państw od służby wojskowej, którą 12 IX 1923 r. zarejestrowano w Sekretariacie Ligi Narodów. Natomiast podpisany 22 III 1924 r. traktat, a nie kontrakt, handlowy i nawigacyjny regulował m.in. sprawy osiedlania i poruszania się oraz uprawiania handlu, przemysłu, rzemiosła i rolnictwa przez obywateli Polski i Danii na terytoriach wspomnianych państw. Kwestię pobytu polskich emigrantów w Danii normowały inne akty prawne. Na podstawie ustawy z 1875 r. bezrobotni cudzoziemcy nie posiadający prawa do zasiłku mogli być wydalenii z Danii. Pobyt Polek i Polaków poza sezonem w Danii był legalnie niemożliwy. Porozumienie zawarte 16 IX 1915 r. pomiędzy duńskimi ministerstwami Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości zezwalało polskim robotnikom i robotnikom na pobyt poza sezonem, a pracodawców zobowiązywało do ich zatrudnienia także w okresie zimy. Od 1920 r. emigranci polscy mogli korzystać z tych samych praw w zakresie ubezpieczeń społecznych i ustawodawstwa socjalnego co Duńczycy. Ustawą z 29 III 1924 r. przepisy dotyczące przyjazdu i pobytu cudzoziemców w celach zarobkowych zostały zaostrożone i kompetentne władze duńskie uzyskały prawo do natychmiastowego wydalenia cudzoziemskich robotników, bez względu na okres ich pobytu i korzystanie z zasiłków dla bezrobotnych<sup>3</sup>.

Pewne sugestie i postulaty można wnieść do prezentowanego w części pierwszej pracy obrazu polskiego życia organizacyjnego. Sądzę, że w kontekście całości problematyki organizacyjnej wychodźstwa, należałoby szerzej przedstawić genezę i działalność sekcji zagranicznych polskich partii socjalistycznych, których obecność na terenie Danii jest w pracy jedynie sygnalizowana (s. 101, 122, 132). Niejasna i niesłuszna jest dlatego teza Autora, jakoby polskie grupy socjalistyczne w Danii nie uzyskały w latach 1909–1914 żadnych wpływów (s. 101). Przeciwnie, aktywność oraz zasięg oddziaływania, szczególnie sekcji SDKPiL, na wychodźstwo w latach 1912–1914 były tak duże, że niepokoiły duchowieństwo katolickie w Danii i na ziemiach polskich, o czym świadczy odezwa wikariusza generalnego w Poznaniu ks. E. Dalbora z kwietnia 1913 r.<sup>4</sup> Poza tym warto dodać, że sekcje zagraniczne PPS Fr., PPS-L i SDKPiL były do 1914 r. jedynymi organizacjami działającymi wśród wychodźstwa polskiego w Danii. Katolicki Związek Robotników Polskich w Kopenhadze został zorganizowany po wybuchu I wojny światowej.

Podobnie dostrzegam potrzebę omówienia w pracy problemu stosunku duńskich socjalistów, tj. Duńskiej Partii Socjaldemokratycznej i związanych z nią lokalnych związków zawodowych do polskiego wychodźstwa (sezonowego i osiadłego), szczególnie w okresie przed I wojną światową i po niej. Dość duży zasięg oddziaływania polskich grup socjalistycznych na wychodźstwo w wymienionym okresie był możliwy dzięki ściślejszej współpracy z socjalistami duńskimi, której przejawem były wielonakładowe odezwy w języku ojczystym, bezpośrednie interwencje u pracodawców oraz wsparcie finansowe. Konkretna pomoc polskim robotnikom i robotnikom mogła być udzielana m.in. dlatego, że – jak wynika z badań H.N. Lahme – socjaldemokratyczne związki robotników rolnych na początku XX w. działały już we wszystkich rejonach Danii<sup>5</sup>.

<sup>3</sup> Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Ministerstwo Spraw Zagranicznych/dalej AAN, MSZ/9649, s. 101: Poselstwo Rzeczypospolitej Polskiej w Kopenhadze do Urzędu Emigracyjnego w Warszawie, 16 IV 1929; *ibid.*, Opieka Polska nad Rodakami na Obczyźnie/72, s. 14: Notatka, VIII 1934; B. Hajduk, *Polskie wychodźstwo sezonowe do Danii i jego reemigracja w latach 1918–1931*, „K.I.B.” 35, 1983, s. 122, 129–133.

<sup>4</sup> Ks. E. Dalbor, *Odezwa w sprawie wychodźstwa polskiego do Danii. Z polecenia Władzy Duchownej*, Poznań 30 IV 1913, s. 6–7.

<sup>5</sup> H.N. Lahme, *Sozialdemokratie und Landarbeiter in Dänemark (1871–1900)*, Odense 1982, „Odense University Studies in History and Social Sciences”, Vol. 76, s. 321–327.

Wskazane byłoby również jasne określenie genezy oraz istoty rozbieżności i konfliktów, istniejących przed 1920 r. pomiędzy duchowieństwem katolickim w Danii a duchowieństwem z ziem polskich i Zjednoczeniem Polaków-Katolików w Skandynawii. Niezadowolone ze stanu opieki religijnej nad Polakami polskie władze kościelne jeszcze przed I wojną światową próbowały organizować pracę duszpasterską w Danii, które to wysiłki, m.in. misja ks. dr. W. Szymańskiego, zostały storpedowane przez niechętny dla obcych inicjatyw organizacyjnych stosunek duchowieństwa, pracującego wśród Polaków w Danii<sup>6</sup>. Na te aspekty nie zwrócił Autor uwagi, gdy pisze o początkach duszpasterstwa Polaków w Danii (s. 86–100). Zasadnicze rozbieżności zaznaczyły się także w stanowiskach władz Zjednoczenia Polaków-Katolików w Skandynawii i księży, którzy początkowo uczestniczyli w tworzeniu oddziałów tej organizacji. Program ZP-KS zakładał podtrzymanie świadomości narodowej i powrót emigrantów do kraju, gdy w interesie rozwoju oraz trwałości kościoła katolickiego leżało zatrzymanie ich w Danii. W rezultacie zarząd ZP-KS przystąpił do jawnej walki z obcym narodowo duchowieństwem katolickim oraz skierował do KNP w Paryżu prośbę o interwencję w Watykanie<sup>7</sup>.

Potrzebne są także poprawki i uzupełnienia w odniesieniu do szeregu kwestii szczegółowych. Konieczna jest korekta danych, dotyczących ośrodków werbunkowych i wielkości imigracji Polaków do Danii podczas I wojny światowej. Z dokumentów duńskiego MSZ wynika, że w 1915 r. zdołano zwerbować w obozach dla uchodźców Leibnitz, Styria oraz Chotzen (obecnie Chocen, Czechy) 3004 Polek i Polaków. Następnie w 1916 r. z obozów Gmünd (Dolna Austria) i w Chotzen wywieziono ok. 1400 polskich uchodźców. Rekrutację w 1917 r. przeprowadzono na terenie Galicji z punktem zbornym w Oświęcimiu oraz w Chotzen i łącznie pozyskano ok. 500 robotnic i robotników sezonowych<sup>8</sup>. Sądzę, że nieco zaniżone są podane w tablicy 28 liczby polskiej emigracji i reemigracji w latach 1971–1976. Według T. Stpiczyńskiego w tym czasie do Danii wyjechało 2606 i powróciło 898 osób<sup>9</sup>. Porównawczo można by podać, jak przedstawiały się ruchy migracyjne Polek i Polaków do innych państw skandynawskich w całym omawianym okresie. Z pewnością, jak wykazały badania T. Stpiczyńskiego, po II wojnie światowej więcej obywateli polskich wyemigrowało do Szwecji niż do Danii.

Trudno zgodzić się z Autorem, że powołane 16 VI 1918 r. Zjednoczenie Polaków-Katolików w Skandynawii występowało głównie pod nazwą Związek Polaków-Katolików (s. 103 i in.). Określenie to odnosiło się wyłącznie do oddziałów Zjednoczenia, w tym również do oddziału Związku Polaków-Katolików w Kopenhadze. Świadczy o tym korespondencja prowadzona w latach 1918–1919 z Komitetem Narodowym Polskim w Paryżu i oddziałami Zjednoczenia oraz informacje zawarte m.in. w 1 numerze gazety „Polak w Danii”. Naczelne władze Zjednoczenia, wprawdzie tymczasowe, powołano już na zebraniu założycielskim, a nie, jak podaje Autor, w terminie późniejszym. Stały zarząd wybrano oraz statut uchwalono na pierwszym sejmiku tej organizacji w dniu 23 IX 1918 r.<sup>10</sup> Niektóre oddziały Związków Polaków-Katolików w chwili tworzenia posiadały inne liczby członków niż podano w tablicy 14, mianowicie: Maribo 15 IX – 144, Slagelse 20 a nie 25 VIII – 72 i Nivaa-Hørsholm 28 VII – 21. Prezesem pierwszego zarządu oddziału ZP-K w Trolhede był Józef Lis<sup>11</sup>. Przy informacjach o organie prasowym Zjednoczenia „Polak w Danii” należałoby wskazać na źródła finan-

<sup>6</sup> E.S. Kruszewski, *Problemy osadnictwa Polaków w Danii 1893–1939*, Londyn 1980, s. 71–73; B. Hajduk, *Działalność polskich organizacji wśród emigracji zarobkowej w Danii w latach 1909–1919*, „K.I.B.” 36/37, 1984/85, s. 92–96.

<sup>7</sup> AAN, Komitet Narodowy Polski w Paryżu/dalej KNP/48, s. 25: Sekretariat KNP w Paryżu do J.J. Kowalczyka w Kopenhadze, 27 XII 1918.

<sup>8</sup> Rigsarkivet w Kopenhadze, Udenrigsministeriet/86 L. 28, b. pag.: Duńskie MSZ do Królewskiego Duńskiego Poselstwa w Berlinie, 2 IX 1918; *ibid.*, 86 L. 25, b. pag.: Królewskie Duńskie Poselstwo w Berlinie do MSZ w Kopenhadze, 11 V 1915.

<sup>9</sup> T. Stpiczyński, *Polacy w świecie*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 1992, s. 47.

<sup>10</sup> „Polak w Danii”, 5 VII, 27 IX 1918, nr 1 i 13.

<sup>11</sup> *Ibid.*, 26 VII, 2, 23, 30 VIII, 20 IX 1918, nr 4, 5, 8, 9 i 12; 28 III 1919, nr 13.

sowania. Początkowo wydawano go z funduszków prywatnych, a następnie dzięki subwencjom przyznany przez Komitet Narodowy Polski w Paryżu<sup>12</sup>.

Interesującą charakterystykę rozwoju organizacyjnego Związku Robotników Polskich oraz Związku Polaków w Danii i podległych im stowarzyszeń można by uzupełnić o wyjaśnienia, dotyczące statusu kobiet w strukturze wymienionych organizacji (s. 165–166). Na podstawie uchwały Rady Naczelnej ZRP z 8 II 1931 r. mogły one wstępować do tych zrzeszeń. Nowy statut, uchwalony 11 i 12 XI 1936 r., nakładał na wszystkie zarządy okręgów obowiązek powołania sekcji kobiecych. Ustalenia Autora w powyższej kwestii zawierają luki.

Wiadomości na temat początków polskiego harcerstwa w Danii są niepełne. Z inicjatywą zorganizowania dzieci emigrantów w drużynach harcerskich Związek Harcerstwa Polskiego wystąpił już na początku 1922 r. do Poselstwa RP w Kopenhadze, konsulów honorowych Polski w Danii oraz księży katolickich w parafiach Maribo, Nakskov i Nykøbing F. Władze ZHP nawiązały ponadto kontakt z J. Stelmaszczykiem, działaczem Towarzystwa Robotników Katolickich w Kopenhadze, który zaproponował utworzenie oddziału złożonego z harcerzy Polaków przy Głównej Kwaterze Skautów Duńskich<sup>13</sup>. Problem współpracy polskich drużyn harcerskich i Kwatery Głównej ZHP z skautami duńskimi jest jedynie sygnalizowany.

W zamieszczonym spisie organizacji Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej brakuje kół utworzonych w: Stensved (25 II 1934), Roskilde-Taastrup (1935), Horsens (1937) i Hillerød (1938). Łącznie w latach 1928–1939 założono 18, a nie 14 oddziałów SMP<sup>14</sup>. Poza tym nie wspomniano o powołaniu w ramach struktury Związku Polaków tzw. Komitetu Porozumiewawczego Związków na wyspach Lolland i Falster, którego zadaniem było wypracowanie jednolitego stanowiska w sprawach Polaków zamieszkujących te wyspy<sup>15</sup>. Nie omówiono także bliżej konfliktów, istniejących zarówno w organizacjach terenowych, jak i w Zarządzie Głównym Związku Polaków w Danii, m.in. przyczyn ustąpienia prezesa W. Kożucha. Zapewne wcześniejsza przynależność niektórych działaczy do PPS nie była jedynym źródłem tarć (s. 132). Nowy zarząd Związku Polaków w Danii wybrano na nadzwyczajnym zjeździe delegatów w marcu 1937 r., a nie w listopadzie 1936 r.<sup>16</sup>

Charakterystykę systemu oświatowego zrzeszeń Polaków w Danii (s. 194 i n.) można by poszerzyć o informacje dotyczące działalności szkół katolickich w latach 1920–1925, m.in. w Maribo, Nykøbing F., Kopenhadze i Aalborgu, do których w 1924 r. uczęszczało ok. 20% dzieci polskich emigrantów. Nie było zgodności, jak sugeruje Autor, pomiędzy polskimi ministerstwami Spraw Zagranicznych oraz Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w sprawie zamknięcia szkół polskich w Danii w 1932 r. (s. 204). To ostatnie Ministerstwo wypowiedziało się jednak przeciw, choć bezskutecznie, ograniczeniu i cofnięciu świadczeń pieniężnych na rzecz oświaty polskiej w Danii i Holandii<sup>17</sup>. Podane w książce okresy pracy niektórych nauczycieli delegowanych do Danii są niedokładne i przedstawiały się następująco: Paweł Mania 11 XII 1928–1930, Józef Łapiński 15 X 1933–czerwiec 1934, Alicja Pawlikowska 17 IX 1934–30 VI 1937, Zygmunt Piotrowski IX 1937–czerwiec 1938<sup>18</sup>. Należałoby też rozstrzygnąć kto był faktycznie nauczycielem w Danii Józef czy Zygmunt Horowski (s.s. 186, 208, 214, 499)? Z danych

<sup>12</sup> AAN, KNP/48, s. 26: Sekretariat KNP do J.J. Kowalczyka, 27 VII 1918; *ibid.*, 49, s. 45: Sekretariat Generalny KNP do Wydziału Skarbowego KNP, 22 IV 1919.

<sup>13</sup> *Ibid.*, Związek Harcerstwa Polskiego/1809, s. 1: Naczelnik ZHP do Wydziału Konsularnego Poselstwa RP w Kopenhadze oraz wicekonsulów honorowych w Aalborg, Aarhus, Hasle i konsula w Malmö, I 1922; *tamże*, s. 2: Konsulat RP w Kopenhadze do generała J. Hallera, 30 I 1922; *ibid.*, s. 4: Naczelnik ZHP do J. Stelmaszczyka, 16 III 1922; *ibid.*, s. 8: J. Stelmaszczyk do Naczelnictwa ZHP, 10 IV 1922.

<sup>14</sup> B. Hajduk, *Związek Robotników...*, op. cit., s. 82.

<sup>15</sup> „Polacy w Danii”, XII 1935, nr 11; VII 1937, nr 1.

<sup>16</sup> *Ibid.*, VII 1937, nr 1; „Wychodźca”, 15 IV 1937, nr 7; „Polacy Zagranicą”, V 1937, nr 5.

<sup>17</sup> AAN, MSZ/10581, s. 23–25: Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego do MSZ, 23 VIII 1932.

<sup>18</sup> AAN, MSZ/5730, s. 1: Poselstwo RP w Kopenhadze do MSZ, 11 I 1936; *ibid.*, 10637, s. 242: Min. WR i OP do MSZ, 15 XI 1928; *ibid.*, s. 322: Poselstwo RP w Kopenhadze do Min. WR i OP, 1 V 1929; „Polacy w Danii”, X 1933, nr 7; VI/IX 1934, nr 6/9; VIII–IX, XII 1935, nr 8/9 i 12; 26 IX 1936, nr 5; VII i VIII 1937, nr 1 i 2.

źródłowych wynika, że w roku szkolnym 1930/1931 w Nykøbing F. i Maribo pracował Józef Horowski<sup>19</sup>.

Przydałyby się również drobne uzupełnienia do wymienionych w pracy różnych stowarzyszeń, m.in. Polskiego Towarzystwa Samokształceniowego w Kopenhadze. Na podstawie podanych informacji nie można ustalić, jaki związek miało ono z towarzystwem o tej samej nazwie, utworzonym przed 1909 r. przez członków PPS Fr., PPS-L i SDKPiL. Podobnie przyzmiance o działalności Duńsko-Polskiego Towarzystwa w Kopenhadze warto by dodać, że powstało ono w 1928 r. z inicjatywy inż. Knuda Højgaard, współwłaściciela spółki Højgaard & Schultz A/S, zaangażowanej przy budowie portu gdyńskiego. Można by odnotować także powołanie w dniu 3 X 1936 r. pod prezesurą inż. K. Højgaard Duńsko-Polskiej Izby Handlowej w Kopenhadze oraz istnienie w Danii przed 1914 r. tajnego koła strzeleckiego, zorganizowanego przez E. Szuszkiewicza przy duńskim Związku Strzeleckim. W kole tym, podporządkowanym CKR PPS oraz Związkowi Strzeleckiemu na ziemiach polskich, działał wymieniony w pracy A. Anusz, o czym świadczy zachowana korespondencja<sup>20</sup>.

Rejestr form pomocy udzielanej ludności polskiej w omawianym okresie przez społeczeństwo duńskie oraz wychództwo jest niekompletny. Brakuje wzmianek o działalności utworzonych na terenie Danii w marcu 1916 r. i we wrześniu 1920 r. komitetów pomocy Polsce oraz pomocy medycznej i weterynaryjnej, świadczącej za pośrednictwem Duńskiego Czerwonego Krzyża po zakończeniu I wojny światowej<sup>21</sup>. Ponadto istnieje potrzeba uzupełnienia danych na temat pomocy okazywanej przez Duńczyków społeczeństwu polskiemu po II wojnie światowej. Działalność charytatywną na terenie Polski prowadziły nie tylko Duński Czerwony Krzyż (Danish Red Cross), lecz także Duński Ratunek Dzieci (Danish Save the Children) i Duńscy Ochotnicy Pokoju (Danish Peaces Volunteers). Organizacje te obok pomocy medycznej zajmowały się także: dożywianiem dzieci, młodzieży w sierocińcach i szkołach, pacjentów w szpitalach oraz rozdawnictwem żywności, leków i odzieży. Poza wymienionymi w pracy, ośrodki pomocy duńskiej znajdowały się również w Stopnicy, Solcu, Busku, Pułtusk, Siedlcach, Ciechanowie i w innych miejscowościach. W żadnym ośrodku pomocy, nawet w Gdańsku, duński personel medyczny nie prowadził szpitala, lecz pracował w przychodniach.

Nieścisle są informacje Autora dotyczące utraty przez część emigrantów oszczędności ulokowanych w bankach na terenie Polski (s. 124). Chodziło o pożyczki państwowe wykupione przez wychództwo w latach 1918–1920 na kwotę ok. 1,5 mln kd. Polskie władze nie spieszyły się jednak z wykupem obligacji. Żądanie zwrotu sum wpłaconych na te pożyczki i ich waloryzacja były ważnym postulatem wysuwany przez Związek Robotników Polskich i Związek Polaków w Danii pod adresem rządu polskiego w okresie międzywojennym<sup>22</sup>.

Zawarta w książce charakterystyka udziału osób polskiego pochodzenia w życiu naukowym i kulturalnym Danii nie jest z pewnością wyczerpująca. Sądzę, że godne odnotowania są chociażby osiągnięcia naukowe wybitnego fizyka jądrowego, zatrudnionego w Nordic Institute Theoretical Atomic Physics w Kopenhadze, prof. Stefana Rozentala oraz działalność organizacyjno-naukowa mgr. Bogdana Wierzyby, pracownika Biblioteki Uniwersyteckiej w Aarhus.

W konkluzji można jednak z przekonaniem stwierdzić, że otrzymaliśmy całościową, choć nie pozbawioną usterek syntezę, obejmującą stulecie dziejów wychództwa polskiego w Danii. Z uwagi na swój uniwersalny charakter stanowi ona kompendium wiedzy o Polonii duńskiej. W części do 1945 r. praca porządkuje i uszczegóławia dotychczasowe wyniki badań na ten temat. Natomiast w odniesieniu do lat po II wojnie światowej jest nowatorskim ujęciem tej problematyki, aczkolwiek szereg poruszonych tutaj kwestii znalazło już odbicie w monografii historyka duń-

<sup>19</sup> AAN, Światowy Związek Polaków z Zagranicy/141, s. 16: Rada Naczelna Związku Robotników Polskich w Nivaa do Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicy w Warszawie, 13 IV 1931; B. Hajduk, *Związek Robotników...*, op. cit., s. 93.

<sup>20</sup> Archiwum b. Zakładu Historii Partii przy KC PZPR w Warszawie, sygn. 305 VI–57, mkr nr 2409/4, k. 91–92: List E. Szuszkiewicza do Pana Posła na Sejm A. Anusza, Kutno 9 X 1920.

<sup>21</sup> B. Hajduk, *Stosunki handlowe pomiędzy Polską i Danią w latach 1919–1933*, „K.I.B.” 34, 1982, s. 66–67.

<sup>22</sup> B. Hajduk, *Związek Robotników...*, op. cit., s. 104–106.

skiego G. Nellemanna. Książka nie wyczerpuje tematu, a takie zagadnienia, jak: działalność sekcji zagranicznych polskich partii socjalistycznych, wzajemne relacje między nimi a innymi organizacjami Polaków, stosunek duńskich socjalistów do emigracji zarobkowej oraz udział dzieci emigrantów z Polski w systemie państwowej oświaty duńskiej, zostały w niej jedynie zasygnalizowane.